

# Jan Józef Janicki

---

## Burkhard Neunheuser OSB (1903-2003) - «Homo paschalis»

---

Kieleckie Studia Teologiczne 7, 43-66

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Jan Józef Janicki – Kraków – Kielce

## BURKHARD NEUNHEUSER OSB (1903–2003) – *HOMO PASCHALIS*

### 1. Droga życiowa

W dniu 29 listopada 2003 r., w 80 roku swojej profesji zakonnej i w 76 roku kapłaństwa, na dwa tygodnie przed swymi setnymi urodzinami (ur. 12 XII 1903), z wiarą, iż „śmierć jest dla chrześcijanina jego własną Paschą”<sup>1</sup>, odszedł do domu Ojca Niebieskiego o. prof. dr Burkhard Neunheuser, benedyktyn, świadek, uczestnik i wybitna postać *ruchu liturgicznego*, jeden ze znamienitych twórców odnowy liturgicznej XX wieku, którą Kościół podjął na Soborze Watykańskim II (1962–1965), uczony i długoletni profesor *Pontificio Istituto Liturgico* i innych uczelni rzymskich<sup>2</sup>. Pogrzeb tego wielkiego Liturgisty odbył się 3 grudnia w opactwie Maria Laach (Niemcy), w przeddzień 40. rocznicy uchwalenia soborowej Konstytucji o liturgii świętej (4 XII 1963) i spotkania, z okazji tej rocznicy, w Trewirze wykładowców oraz osób odpowiedzialnych za liturgię w Niemczech, na które przybył prefekt rzymskiej Kongregacji Nauki Wiary, ks. kard. J. Ratzinger<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Kongregacja Kultu Bożego, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych* (16 I 1988), nr 99, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” (dalej KPD), 64 (1988), s. 242.

<sup>2</sup> Por. H. J. Sobeczko, *Prof. Burkhard Neunheuser OSB (1903–2003). Pionier soborowej reformy i odnowy liturgicznej*, w: H. J. Sobeczko, *Servitium liturgiae. Wybór artykułów*, Opole 2004, s. 227; J. Paliński, *O. prof. Burkhard Neunheuser OSB (1903–2003)*, „Anamnesis”, 10 (2004), nr 37, s. 116.

<sup>3</sup> Por. M. Linnenborn, „*Liturgie ist Leben, Glut und Gnadenquelle*”. *Zum Tod des Laacher Benediktiners Burkhard Neunheuser*, „Deutsche Tagespost”, 18 XII 2003, s. 3; S. Langenbahn, *Burkhard Neunheuser OSB +*, „Gottesdienst”, 37 (18 XII 2003) 24, s. 189.

Gottfried (Burkhard) Neunheuser przyszedł na świat w Essen, w 1903 r., w którym św. Pius X, Papież – *Odnawiciel wszystkiego w Jezusie Chrystusie*, rozpoczął swój pontyfikat od uroczystego potwierdzenia słuszności rozwijającego się ruchu liturgicznego.

Należąc w swej młodości, już jako uczeń gimnazjalny, do młodzieżowego stowarzyszenia *Quickborn* (z siedzibą na zamku Burg Rothenfels) pozostającego pod dużym wpływem m.in. Romano Guardiniego, B. Neunheuser zainteresował się założeniami oraz programem rozwijającego się w Kościele niemieckim ruchu liturgicznego. W 1922 r., po przeniesieniu się wraz z rodziną do Düsseldorfu, mając 19 lat wstąpił do opactwa benedyktyńskiego w Maria Laach (*Abbatia S. Mariae ad Lacum*), wówczas jednego z najbardziej dynamicznych ośrodków ruchu liturgicznego w Niemczech, gdzie opatem był historyk monastycyzmu, teolog i liturgista, inicjator popularnej wydawniczej serii liturgicznej „*Ecclesia orans*”, Ildefons Herwegen (1874–1946)<sup>4</sup>.

Opactwo benedyktyńskie Maria Laach podjęło się kontynuacji dzieła ruchu liturgicznego zapoczątkowanego w Belgii, w środowisku monastycznym Maredsous i Mont-César (Louvain), które rozwinęło się dzięki niezwykle osobowości, jaką był dom Lambert Beauduin OSB. Bardzo sprzyjająca atmosfera w Niemczech dla życia liturgicznego i wszystkiego, co się z nim łączyło, była możliwa przede wszystkim dzięki bogactwu życia monastyczno-liturgicznego benedyktynów z Beuron oraz postawie pełnego „otwarcia” ze strony ludzi świeckich, zwłaszcza ze środowisk uniwersyteckich<sup>5</sup>. Zainteresowanie liturgią w latach bezpośrednio poprzedzających pierwszą wojnę światową wymownie scharakteryzował w 1912 r. Hermann Platz, późniejszy znany uczony z Uniwersytetu Bońskiego: „W cieniu uniwersytetów Bonn, Würzburga i Strasburga, ukształtowała się, niezauważona przez nikogo, jakby nowy front, grupa ludzi złożona z młodych studentów. Ich hasłem było słowo: liturgia”<sup>6</sup>. W tymże roku (1912) Związek „akademicko wykształconych katolików” (Verein „akademisch gebildeter Katholiken”) zorganizował w Düsseldorfie spotkanie z odczytami na temat liturgii, które wygłosili benedyktyni z opactwa Maria

---

<sup>4</sup> Por. J. J. Janicki, *Ildefons Herwegen i Romano Guardini – prekursorzy ruchu liturgicznego w Niemczech*, „*Folia Historica Cracoviensia*”, 8 (2002), s. 208–211. Po pięćdziesięciu latach życia zakonnego o. prof. B. Neunheuser napisał na obrazku pamiątkowym: „Burkhard Neunheuser monachus Sanctae Mariae ad Lacum. Post 50 annos per ducatum Ewangelii secundum regulam sancti Benedicti Abbatis. 1924 – 17./20. Ianuarii – 1974. Gratias Deo super inenarrabili dono eius (2 Kor 9, 15)”.

<sup>5</sup> Por. B. Neunheuser, *Movimento liturgico*, w: *Nuovo dizionario di liturgia*, red. D. Sartore, A. M. Triacca, Roma 1984, s. 911.

<sup>6</sup> F. Kolbe, *Die liturgische Bewegung*, Aschaffenburg 1964, s. 36.

Laach: Ildefons Herwegen i Gregor Böckeler. Prasa nie podała wtedy żadnej wiadomości o początkach ruchu, który w niedalekiej przyszłości miał zmienić oblicze Kościoła!

Gdy Ildefons Herwegen został opatem w Maria Laach, rozwinął na szeroką skalę działalność zmierzającą do odnowy życia duchowego w oparciu o liturgię, szczególnie w środowiskach akademickich, wśród profesorów i studentów<sup>7</sup>. Rozpoczął od zorganizowania „Dni liturgicznych” w Wielkim Tygodniu 1914 r., będących zarazem pierwszym zjazdem Katolickiego Stowarzyszenia Akademickiego w Maria Laach, na który poza studiującą młodzieżą przybyło ponad stu profesorów z całych Niemiec. Przerażenie, strach i tragizm oraz chaos, jakie wdarły się poprzez wybuch pierwszej wojny światowej do tego wcześniejszego, wydawało się, w miarę w pokoju żyjącego świata, sprawiły, że dla bardzo wielu ludzi wpływ monastycyzmu benedyktyńskiego i ich odnowionej liturgii okazał się nadzwyczaj pomocny i skuteczny. Opat I. Herwegen rozwinął w tym względzie bogatą działalność pisarską, ale stał się przede wszystkim mistrzem mówionego słowa, wygłaszając wykłady, referaty czy homilie. Jego pisma dotyczyły życia monastycznego, które uważał za istotną formę aktywności Kościoła, mającą swoje źródło w Duchu Świętym. Sprawy życia duchowego wiązał mocno z Kościołem i liturgią, uznając ją za podstawowy przejaw obecności Ducha Świętego w Kościele i za źródło życia duchowego<sup>8</sup>. Znamienne dla poglądów opata Herwegena było przekonanie wyrażone w jednym ze swych pism, iż duchowa przemiana musi być zakotwiczona w Mistycznym Ciele Chrystusa i liturgii<sup>9</sup>. Jak wszyscy zwolennicy i pionierzy ruchu liturgicznego, I. Herwegen był przekonany, że odnowa liturgiczna będzie prowadzić do głębokich zmian wszystkich dziedzin życia Kościoła w Duchu Chrystusowym.

W latach 1925–1930 B. Neunheuser odbył w Rzymie specjalistyczne studia z zakresu dogmatyki i liturgiki, uwieńczone zdobyciem stopnia doktora na podstawie pracy *De benedictione aquae baptismalis*<sup>10</sup>. Po powrocie ze studiów rzymskich, od początku lat trzydziestych (1930–1937), został docentem w Wyższej Szkole Filozoficznej w opactwie Maria Laach, a przez dwa lata (1937–1939), jako profesor nadzwyczajny, wykładał teologię dogmatyczną w Papieskim Ateneum „San Anselmo” na Awentynie w Rzymie. W latach

---

<sup>7</sup> Por. B. Neunheuser, *Storia della liturgia attraverso le epoche culturali*, Roma 1983, s. 140.

<sup>8</sup> Por. J. Stefański, *Herwegen I.*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VI, Lublin 1993, kol. 807.

<sup>9</sup> Por. F. Kolbe, *Die liturgische...*, dz. cyt., s. 38.

<sup>10</sup> Praca doktorska opublikowana w „*Ephemerides liturgicae*”, 44 (1930), s. 194–207, 258–281, 369–412, 455–492.

1939–1962 prowadził znowu, w swoim macierzystym opactwie, działalność naukową i dydaktyczną. Z entuzjazmem podjął ponadto pracę duszpasterską, zwłaszcza wśród młodzieży, angażując się po 1945 r. w organizowane w opactwie Maria Laach cotygodniowe spotkania międzynarodowe, mające na celu m.in. pojednanie niemiecko-francuskie<sup>11</sup>.

Kiedy z inicjatywy papieża Jana XXIII powstał przy Papieskim Ateneum św. Anzelma Papieski Instytut Liturgiczny – *Pontificio Istituto Liturgico* (kanonicznie zatwierdzony dekretem Kongregacji ds. Seminariów i Uniwersytetów, z dnia 17 VI 1961), B. Neunheuser został jego profesorem (1962), a następnie rektorem (do 1978)<sup>12</sup>. Ponadto, do roku 1978, był wykładowcą na misyjnym Uniwersytecie „Urbanianum” (od 1965) i na „Gregorianum” (od 1967) w Rzymie. Papież Paweł VI powołał go, jako jednego z pierwszych, do posoborowej Rady ds. Wykonania Konstytucji o liturgii (*Consilium*) oraz na konsultora Kongregacji Kultu Bożego.

W Papieskim Instytucie Liturgicznym prof. B. Neunheuser był promotorem około 60 prac doktorskich (a łącznie z pracami licencjackimi ponad 100), w tym szesnastu rozpraw, które napisali księża z Polski. Chronologicznie byli to: F. Małaczyński OSB, L. Czaja, bp W. Świerzawski, (zm.) B. Lewandowski, Z. Garbowski, B. Margański, H. Michałowicz, (zm.) J. Sroka, J. Stefański, S. Człapa, M. Szablewski, J. Janicki, J. Miazek, H. Sobeczko, S. Madeja, J. Boguniowski. B. Neunheuser, rektor *Pontificio Istituto Liturgico*, zawsze z życzliwością odnosił się do Polski i polskich księży studentów. Kilkakrotnie odwiedził nasz kraj; w 1983 r. przybył na zaproszenie do Opola i wygłosił wykład na inauguracji roku akademickiego 1983/1984. W Krakowie, w dniu 21 października 1992 r., Rektor i Senat na prośbę Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej nadał „wieloletniemu wykładowcy w Instytucie Liturgicznym Ateneum Sant’ Anselmo i wielce zasłużonemu w kształtowaniu kadry polskich Liturgistów”<sup>13</sup>, o. prof. Burkhardowi Neunheuserowi, godność doktora *honoris causa*. Wygłaszając na znak wdzięczności za to znaczące wyróżnienie, którym został obdarowany, wykład na temat miejsca

<sup>11</sup> Por. M. Linnenborn, „*Liturgie ist Leben...*”, art. cyt., s. 3; S. Langenbahn, *Burkhard Neunheuser...*, art. cyt., s. 189; H. J. Sobeczko, *Prof. Burkhard...*, art. cyt., s. 227; J. Paliński, *O. prof. Burkhard Neunheuser...*, art. cyt., s. 116.

<sup>12</sup> Profesorami nowo powstałego Papieskiego Instytutu Liturgicznego zostali: Matthias Augé CMF, Tommaso Federici, Salvatore Marsili OSB, Adrien Nocent OSB, Jorgi Pinell OSB, Domenico Sartore CSJ, Achille M. Triacca SDB; docentami zaś m.in.: Anscar Chupungco OSB, Odo Lang OSB, Julien Leroy OSB, Louis Ligier SJ, Philippe Rouillard OSB, Hermann A. P. Schmidt SJ, Crispino Valenziano.

<sup>13</sup> Por. *Zaproszenie* wysłane do uczestników tej uroczystości (w posiadaniu Autora).

oraz znaczenia misterium paschalnego w teologii Soboru Watykańskiego II i życiu Kościoła posoborowego, Profesor prosił słuchaczy, aby przyjęli jego wystąpienie jako „przyznanie się do tego świata teologicznego, który mój klasztor *Sanctae Mariae ad Lacum* (Maria Laach) dał mi jako fundament na lata wykładów na Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma w Rzymie”<sup>14</sup>.

Długie życie o. prof. B. Neunheusera cechował duży dynamizm i bogactwo pracy dydaktycznej oraz naukowej i publicystycznej, spośród której współbrat zakonny o. A. von Severus zestawił prawie 600 pozycji bibliograficznych z lat 1925–1972<sup>15</sup>. Do najbardziej znanych książek zalicza się: *Taufe und Firmung* (1956. 1983), *Eucharistie in Mittelalter und Neuzeit* (1963) i *Storia della liturgia attraverso le epoche culturali* (1977. 1983). B. Neunheuser opublikował wiele ważnych artykułów naukowych w dziełach zbiorowych, jak np. w znaczącej pozycji Papieskiego Instytutu Liturgicznego w Rzymie *Anàmnesis* (wydawanej w latach 1974–1989), w ośmiu tomach, których był współredaktorem. Artykuły napisane przez niego w tym dziele to: *Il movimento liturgico: panorama storico e lineamenti teologici* (I tom) oraz *Le riforme liturgiche dal sec. IV al Vaticano II* (II tom). W *Lexikon für Theologie und Kirche* jest autorem opracowania: *Gratias agamus. Studien zum eucharistischen Hochgebet* (1992). We współpracy z innymi prof. B. Neunheuser był wydawcą dzieł zbiorowych: *Vom christlichen Mysterium. Zum Gedächtnis von Odo Casel* (1951), *Odo Casel: Das christliche Kultmysterium* (1960), *Opfer Christi und Opfer der Kirche. Die Lehre vom Messopfer als Mysteriengedächtnis in der Theologie der Gegenwart* (1960). Liczne artykuły autorstwa Profesora znajdują się w takich czasopismach teologicznych, jak: „Liturgie und Mönchtum”, „Archiv für Liturgiewissenschaft”, „Rivista liturgica”, „Ecclesia orans”. O. B. Neunheuser był często zapraszany z wykładami gościnnymi oraz wygłaszał konferencje naukowe w znanych ośrodkach naukowych Francji (Paryż, Lille), Anglii (Oxford), Hiszpanii (Montserrat), a także w Stanach Zjednoczonych.

---

<sup>14</sup> Ulotka – streszczenie wykładu o. prof. B. Neunheusera po nadaniu godności doktora *honoris causa*.

<sup>15</sup> Por. A. von Severus, *Utilis Frater. Bibliographie Dr. Theol. Burkhard Neunheuser OSB*, „Archiv für Liturgiewissenschaft”, 15 (1973), s. 123–164. Ten zbiór opublikowanych prac i artykułów znacznie się powiększył do roku 2003, w którym Profesor odszedł do domu Ojca. Na 75-lecie urodzin Papieski Instytut Liturgiczny w Rzymie wydał księgę pamiątkową, w której koledzy-profesorowie, przyjaciele i uczniowie zadedykowali o. prof. B. Neunheuserowi swoje artykuły. Por. (Studia Anselmiana 68), *Eulogia. Miscellanea liturgica in onore di P. Burkhard Neunheuser OSB Preside del Pontificio Istituto Liturgico* (Analecta Liturgica 1), Roma 1979.

## 2. *Mysterium paschale* – słowo kluczowe w nauczaniu Soboru Watykańskiego II

Jednym z fundamentalnych wyrażeń, którym posługuje się nauka soborowa o liturgii jest „mysterium paschalne”, określające błogosławioną Mękę, Śmierć, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie Chrystusa Pana, przez które dokonał dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga (por. KL 5. 6), stanowiące centralne miejsce w historii zbawienia<sup>16</sup>. Przez to mysterium Chrystus „umierając, zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie”; „swoją śmiercią wybawił nas od śmierci, a Jego zmartwychwstanie jest zadatką naszego zmartwychwstania”; „zniweczył moc grzechu, odnowił całe stworzenie i nam przywrócił utracone życie”; „przez ofiarę swojego ciała na krzyżu dopełnił On ofiary Starego Przymierza i oddając się za nasze zbawienie sam stał się Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem ofiarnym”<sup>17</sup>. Apostołowie zostali posłani przez Chrystusa Pana „nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszystkiemu stworzeniu, zwiastowali, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy szatana i uwolnił od śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, lecz także po to, aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, stanowiące ośrodek całego życia liturgicznego” (KL 6). Liturgia zatem, „przez którą... dokonuje się dzieło naszego Odkupienia” (KL 2), stanowi szczyt, „do którego zmierza działalność Kościoła” i jest źródłem, „z którego wypływa cała jego moc” (KL 10).

Zbawcze działanie Chrystusa „z Jego szczytowym dopełnieniem, dokonanym raz na zawsze w misterium paschalnym, staje się – przez liturgię – fundamentalną wartością chrześcijańskiego życia”<sup>18</sup>; mysterium paschalne Chrystusa stanowi centralne wydarzenie życia Kościoła<sup>19</sup>. Ta wiara Kościoła nakazywała wspominać i uobecniać, „przez cały rok”: „zbawcze dzieło Syna Bożego” – „całe mysterium Chrystusa” – „misteria Odkupienia” (por. KL 102), których momentem węzłowym jest mysterium paschalne Chrystusa. Dlatego też wokół tajemnicy paschalnej koncentruje się całoroczne życie Kościoła;

mysterium paschalne stanowi bowiem fundament, na którym wznosi się mysterium Kościoła, realizujące się w różny sposób, ale przede wszystkim i najpełniej

---

<sup>16</sup> Por. B. Neunheuser, *Il mistero pasquale „culmen et fons” dell’anno liturgico*, „Rivista liturgica”, 62 (1975), nr 2, s. 151.

<sup>17</sup> 1. 2. 4. 5. prefacja wielkanocna (*Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, 37\*, 38\*, 40\*, 41\*).

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Por. uwagi na ten temat poczynione w art. J. Janicki, *Mysterium paschalne Chrystusa...*, art. cyt., s. 236–248.

w misterium liturgii. Kościół i liturgia są po prostu kontynuacją odkupienia dokonanego w misterium paschalnym. (...) Bóg chciał, by dzieło zbawienia zrealizowane w misterium paschalnym Chrystusa, było kontynuowane w Kościele i przez Kościół. (...) Kościół zrodzony w misterium paschalnym od pierwszej chwili swego historycznego objawienia się w dniu zesłania Ducha Świętego sprawuje liturgię i „od tego czasu Kościół nigdy nie zaprzestał zbierać się na odprawianie paschalnego misterium” (KL 6)<sup>20</sup>.

B. Neunheuser był *człowiekiem paschalnym*, żyjącym dynamiczną obecnością misterium paschalnego Chrystusa w życiu Kościoła i uczącym, iż być chrześcijaninem oznacza *ut mysterium paschale vivendo exprimatur* – „aby misterium paschalne wyrażało się w życiu”. Kiedy jako 90-latek odwiedził studentów w Rzymie, przekazał im motto swojego życia i „receptę” na swoją, aż do późnego wieku zachowaną, duchową świeżość myśli teologicznej i zawsze młodzieńczy entuzjazm, twierdząc, iż trzeba: *vivere nella gioia del mistero pasquale – leben in der Freude des Ostergeheimnisses* – „żyć w radości misterium paschalnego”<sup>21</sup>.

Prof. Neunheuser uważał, że określenie *mysterium paschale* (misterium paschalne) jest terminem podstawowym i kluczowym do zrozumienia nie tylko teologii Soboru, ale i wszystkich reform posoborowych. Wyraża bowiem teologiczną istotę całego dzieła Chrystusa, którym było „odkupienie ludzi i doskonale uwielbienie Boga” (KL 5). Jest to zarazem „słowo kluczowe” dla teologicznego wyjaśnienia celebracji roku liturgicznego, a w szczególności świętowania niedzieli, która jest „najstarszym i pierwszym dniem świątecznym” (KL 106) i Paschy (Wielkanocy), która jest „największym świętem” (por. KL 102). Ponieważ dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga dokonał Chrystus Pan przez paschalne misterium swojej Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia, dlatego rok liturgiczny nowego Ludu Bożego – Kościoła koncentruje się wokół Paschy Chrystusa, Jego misterium paschalnego, które Kościół celebrowuje – sprawuje w cyklu rocznym, tygodniowym i dziennym<sup>22</sup>. W ten sposób, z biegiem roku Kościół przeżywa jakby w syntezie całą historię zbawienia skupioną wokół Paschy Chrystusa i dlatego współczesna teologia nazywa rok liturgiczny: sakramentem całej historii

<sup>20</sup> J. Grzeškowiak, *Liturgia dziś...*, dz. cyt., s. 19n.

<sup>21</sup> Por. M. Linnenborn, „*Liturgie ist Leben...*”, art. cyt., s. 3.

<sup>22</sup> Papież Paweł VI w *Piśmie apostolskim* (z 14 lutego 1969 r.) *zatwierdzającym ogólne normy roku liturgicznego i nowy ogólny kalendarz rzymski* („*Mysterii paschalis celebrationem*”), powołując się na naukę Soboru Watykańskiego II, stwierdził, że obchód misterium paschalnego ma najważniejsze znaczenie w liturgii chrześcijańskiej, a obchodzenie to dokonuje się w ciągu dni, tygodni i całego roku.



zbawienia<sup>23</sup>. Obecny czas Kościoła jest przedłużeniem działania misterium paschalnego Chrystusa na całą ludzkość żyjącą w kolejnych epokach historii i w różnych miejscach świata; przedłużeniem, które dokonuje się poprzez liturgię Ofiary i sakramentów, sprawowaną w ramach roku kościelnego. Z tej racji misterium paschalne ma pierwszeństwo w zreformowanym roku liturgicznym (por. KL 107)<sup>24</sup>.

Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów *O należytych wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej „Inter Oecumenici”* (26 IX 1964), interpretując właściwy sens prac związanych z reformą liturgiczną, stwierdziła, iż

wszyscy powinni dojść do przekonania, że Konstytucja o Liturgii świętej Soboru Watykańskiego II nie zamierza zmieniać jedynie form i tekstów liturgicznych, lecz raczej spowodować takie uświadomienie wiernych, i taką działalność duszpasterską, dla których liturgia święta byłaby szczytem i źródłem (por. KL 10). Zmiany bowiem już do liturgii świętej wprowadzone i te, które jeszcze nastąpią, do tego właśnie zmierzają celu<sup>25</sup>.

Celem fundamentalnym reformy liturgicznej było i jest, aby w życiu Kościoła, w życiu wiernych wyraziło się misterium paschalne, realizowane i aktualizowane

<sup>23</sup> Por. S. Czerwik, *Odnova liturgii roku kościelnego*, KPD 46 (1970), s. 7. Autor wyjaśnia, że „termin «sakrament» jest tu użyty w tradycyjnym znaczeniu biblijno-patrystycznym na określenie jakiegoś znaku widzialnego, pod którego osłoną ukrywa się i jest nam udzielana pewna rzeczywistość niewidzialna i nadprzyrodzona. Właśnie cykl niedziel, uroczystości, świąt i okresów liturgicznych, jest tym znakiem – sakramentem aktualizującym i uobecniającym wydarzenia zbawcze, które się raz tylko dokonały w konkretnych warunkach czasowo-przestrzennych”.

<sup>24</sup> Por. B. Neunheuser, *Il mistero pasquale...*, art. cyt., s. 151. Pozostając pod wpływem nauki o misterium paschalnym swego Promotora, Autor niniejszego artykułu poświęcił tej problematyce następujące opracowania: J. Janicki, *Misterium paschalne w Mszałe Rzymskim Pawła VI*, Warszawa 1992, ss. 448 (po otrzymaniu tej książki, o. B. Neunheuser napisał w liście (z 28 X 1992) Autorowi m.in.: „herzlichen Dank für Ihr schönes Buch «Mysterium Paschalne»; ich werde es rezensieren im «Archiv für Liturgiewissenschaft»”); tenże, *Eucharystia – centrum i wypełnienie misterium paschalnego*, „Ruch biblijny i liturgiczny” (dalej RBL), 46 (1993), s. 148–156; tenże, *Misterium paschalne Chrystusa centralnym wydarzeniem życia Kościoła*, RBL 49 (1996), s. 236–248; tenże, *Pascha – centrum roku liturgicznego Starego i Nowego Ludu Bożego*, RBL 51 (1998), s. 101–115; tenże, *Misterium paschalne*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1998, s. 300–302; tenże, *Święto Paschy – „uroczystość nad uroczystościami”*, w: *Diligis me? Pasce*, red. S. Czerwik, M. Mierzwa, t. 1, Sandomierz 1999, s. 381–394.

<sup>25</sup> Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej „Inter Oecumenici”* (26 IX 1964), nr 5; cyt. za: KPD 41 (1965), nr 1, s. 10.

wane (uobecnianie) w liturgii, która jest dziełem Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła. Celebracja liturgiczna jest „czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu” (KL 7). Misterium paschalne ma być tak wyrażone, aby całe nasze życie stało się życiem *in Christo Jesu* i *in laudem gloriae Dei*<sup>26</sup>.

Liturgia, która stanowi najwznioślejszą cząstką działalności Kościoła, przyniesie zatem tym obfitsze owoce, im głębiej wnikną w jej autentycznego, prawdziwego ducha oraz z im większą wolą wprowadzą ją w życie duszpasterze i wierni<sup>27</sup>. Dlatego posługa duszpasterska, ześrodkowana w liturgii, powinna usilnie zdążyć do tego, żeby

misterium paschalne wyrażało się w życiu, to mianowicie misterium, w którym wcielony Syn Boży, stawszy się posłusznym aż do śmierci krzyżowej, w Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu tak został wywyższony, aby On sam życia Bożego udzielał światu, i aby ludzie – przez to życie obumarli dla grzechu, a upodobnili się do Chrystusa – „już nie dla siebie żyli, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5, 15)<sup>28</sup>.

To właśnie dokonuje się przez wiarę i sakramenty wiary, czyli przez chrzest i Eucharystię oraz skupione wokół nich pozostałe sakramenty i sakramentalia, a ponadto przez krąg tych obchodów w ciągu roku, „w których rozwija się paschalne misterium Chrystusa w Kościele”<sup>29</sup>.

Papież Jan Paweł II nawiązując do nauczania Soboru Watykańskiego II o misterium paschalnym, w swoim Liście apostołskim na 25-lecie ogłoszenia Konstytucji o liturgii świętej, przypomniał, że zasadnicze wskazania Konstytucji, które stanowiły podstawę odnowy liturgii organicznie związanej z odnową całego życia Kościoła, nadal odgrywają swoją ważną rolę w prowadzeniu wiernych do czynnego sprawowania tajemnic, „pierwszego i niezbędnego źródła prawdziwie chrześcijańskiego ducha” (KL 14)<sup>30</sup>.

Pierwszą zasadą jest uobecnianie Tajemnicy paschalnej Chrystusa w Liturgii Kościoła, ponieważ „z boku umierającego na Krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła” (KL 5). Całość życia liturgicznego kon-

<sup>26</sup> Por. B. Neunheuser, *Il mistero pasquale...*, art. cyt., s. 152.

<sup>27</sup> Por. *Instrukcja „Inter Oecumenici”*, nr 1.

<sup>28</sup> Tamże, nr 6.

<sup>29</sup> Por. KL 6. 47. 61. 102–107.

<sup>30</sup> Por. Jan Paweł II, *List apostołski „Vicesimus quintus annus” w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji soborowej „Sacrosanctum Concilium” o świętej liturgii* (4 XII 1988), nr 4.

centruje się wokół Ofiary eucharystycznej oraz innych sakramentów, skąd czerpiemy jako z żywych źródeł zbawienia (por. Iz 12, 3). Dlatego musimy być świadomi tego, że przez „Tajemnicę paschalną Chrystusa zostaliśmy razem z Nim zanurzeni w śmierci, żeby z Nim też powstać do nowego życia” (*Mszal rzymski. Wigilia Paschalna*)<sup>31</sup>.

W świetle nauczania Jana Pawła II, w życiu chrześcijanina winno się zatem ustawicznie dokonywać to, co o. B. Neunheuser wraz z Odo Caselem, jeszcze przed *Vaticanum II*, określał *postawą paschalną*:

Ponieważ śmierć Chrystusa na krzyżu i Jego zmartwychwstanie stanowią treść codziennego życia Kościoła i zapowiedź wiecznej Paschy, pierwszym zadaniem Liturgii jest niestrudzone wprowadzanie nas na otwartą przez Chrystusa paschalną drogę, na której człowiek godzi się umrzeć, aby mieć życie wieczne<sup>32</sup>.

### 3. Obecność misterium w liturgii według O. Casela w nauczaniu B. Neunheusera

O. prof. Neunheuser jako uczeń swojego mistrza i współbrata zakonnego, Odo Casela (zm. 1948), już od lat pięćdziesiątych XX wieku zajął się problemem „nauki o misteriach”, którą to teologię – mimo początkowych, wieloletnich kontrowersji – kontynuował, pogłębiał i wyjaśniał zainteresowanym, aż doczekał się, że nauka Casela miała zasadniczy wpływ na postanowienia Soboru Watykańskiego II, szczególnie Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*<sup>33</sup>.

Spośród określeń, które znalazły sobie należne miejsce w dokumentach *Vaticanum II* i w odnowionej liturgii, pozwalając widzieć liturgię w perspektywie biblijnej, soteriologicznej i eklezjalnej, na pierwszy plan wychodzi pojęcie *misterium*. Jest to termin najbogatszy w swej teologicznej treści, wokół którego „skupiają się jakby w soczewce wszystkie inne pojęcia i dlatego jest ono ogromnie ważne dla należytego zrozumienia istoty całej liturgii”<sup>34</sup>.

Pod pojęciem *misterium* należy rozumieć przede wszystkim samego Boga, nieskończenie Dalekiego, Najświętszego i Niedostępnego, do którego żaden człowiek nie może się zbliżyć, który jednak

<sup>31</sup> Tamże, nr 6.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Por. B. Neunheuser, *Problem obecności misterium w liturgii w dziełach O. Casela*, RBL 41 (1988), s. 129, 134n.

<sup>34</sup> B. Kosecki, *Intelligentia mysterii w posoborowej teologii liturgii*, RBL 24 (1971), s. 110.

odslania swoją tajemnicę, zniża się do swego stworzenia i objawia się mu, ale znów w „misterium”, tzn. w łaskawym objawieniu, wybranym przez Niego, pokornym, czystego serca, a nie dumnym i pewnym siebie. W ten sposób, także Jego Objawienie pozostaje misterium, ponieważ nie jest otwarte dla świeckiego świata, lecz się przed nim ukrywa, a odsłania się tylko wierzącym, wybranym<sup>35</sup>.

Bóg objawił się jako transcendentny w stosunku do świata, nieskończenie przewyższający wszelkie stworzenie, a zarazem immanentny, przenikający swoją wszechobecnością i wszechmocą stworzenie oraz całą ludzkość. Świat starożytny posiadał mgliste przeczucie tego misterium Boga; ludzie mieli świadomość, że wszystko, co ziemskie jest tylko odbłaskiem i rezultatem Boskiej wspaniałości.

Z wycucia tego misterium powstały zikkuraty Sumerów i Babilończyków, owiane tchnieniem wieczności piramidy i sfinksy Egipcjan. O nim mówi głębokość myśli platońskiej w Grecji, do niego chcą doprowadzić kulty misteryjne greckiej i hellenistycznej epoki. Wszędzie tęsknota, by sprowadzić niebo na ziemię, aby to, co ludzkie zbliżyć do tego, co Boskie, i aby te sfery połączyć ze sobą<sup>36</sup>.

Bóg potwierdził tę tęsknotę pośród narodu pierwszego wybrania przez swoje Objawienie; na świętej górze zawarł z tym ludem przymierze, które było odnawiane i wciąż na nowo przeżywane w kulcie judaistycznym, modlitwie i ofierze. Objawienie się Boga Izraelowi także w wydarzeniach historycznych sprawiło, że przeżywano „pamiętkę” tych wydarzeń poprzez kult, zwłaszcza świętując doroczną Paschę.

Ten zwyczaj nie był jednak właściwym misterium, ponieważ odnosił się on najpierw do tego, co ziemskie i przynosił ziemskie zbawienie. Dopiero prawdziwa Pascha Chrystusa, Jego śmierć za wyzwolenie świata od grzechów i Jego Pokarm z wiecznym Boskim życiem w niebie, to, co uczynił Zbawiciel w przeddzień ziemskiej Paschy pełnym misterium, gdy w mistycznym rycie antycypował swoje Ciało ofiarne, ze swoją przelaną Krwią uczynił pokarmem wiecznego życia i fundamentem Nowego i wiecznego Przymierza z Bogiem<sup>37</sup>.

Wszystkie tęsknoty i wszelkie obietnice zostały spełnione przez przybycie Boga w ciebie; stało się to wtedy, gdy *błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny, mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego nikt z ludzi nie widział ani nie może*

<sup>35</sup> O. Casel, *Chrześcijańskie misterium kultu*, Kraków 2000, s. 64.

<sup>36</sup> Tamże, s. 65.

<sup>37</sup> Tamże, s. 109.

zobaczyć (1 Tm 6, 15n), objawił się w ciele. Dla św. Pawła objawienie się Boga w Chrystusie, to że Boży Syn, Λογος (*Logos*), stał się Człowiekiem, jest Boskim misterium, które od wieków było ukryte, od Jezusa Chrystusa jednak stało się jawnym i znanym wszystkim<sup>38</sup>. Dla Izraelitów bowiem Bóg był surowym, majestatycznym *Panem Zastępów*, Bogiem żywym, ale oddzielnym od ludzkości niemożliwą do przebycia przepaścią; Bogiem nieogarnionym, niezgłębnym, niepojętym i niewysłowionym, którego trzeba się lękać i do Niego się modlić, z którym nie można jednak wejść w żaden bliższy i ściślejszy kontakt. Język Semitów zawodził, gdy chodziło o wyrażenie nowego doświadczenia Boga Nowego Przymierza<sup>39</sup>. W swojej Opatrzności Bóg pozwolił jednakże, iż powstały pewne religijne obrzędy, „które wprawdzie nie dorównywały chrześcijańskiej rzeczywistości, mogły jednak użyzyć formy i słowa, aby wyrazić w ludzki, zrozumiały sposób to, co niesłychanie nowe”<sup>40</sup>.

Stało się to możliwe, gdy ludzie dążąc do ściślejszego zjednoczenia z Bogiem, w okresie hellenizmu złączyli bogactwo kultury oraz kultu greckiego i narodów podbitych przez Aleksandra Wielkiego w urodzajny konglomerat, doprowadzający w efekcie do wykształcenia się hellenistycznych kultów misteryjnych. W ramach takiej synkretycznej kultury, która mającemu się wkrótce ukazać chrześcijaństwu użyła swego języka i swoich różnych form, rozwinęła się do całej swej wymownej wzniosłości, koncepcja „misterium w kulcie” (misterium kultu)<sup>41</sup>. Za najgłębszą istotę *misterium* uznano

uczestnictwo w życiu bogów, którzy, w jakikolwiek sposób, pojawili się w ludzkiej postaci i dzielili ze śmiertelnymi ból i radość. Wraz z nimi współdziałał wierny, gdy uczestniczył w ich cierpieniach i czynach, które w rycie zostały przedstawio-

<sup>38</sup> Por. j.w., s. 66.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 110. Jan Paweł II, w czasie uroczystej Mszy św. na rozpoczęcie pontyfikatu (22 października 1978 r.), wyznając na początku homilii wiarę w Chrystusa, ukazał zarazem *misterium – tajemnicę* Bożego objawienia. Powtarzając za Piotrem słowa, wypowiedziane przez niego w okolicy Cezarei Filipowej, „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16), Papież stwierdził, że treść tych słów „odślania naszym oczom tajemnicę Boga żywego, tajemnicę, którą Syn zna i którą nam przybliżył. Nikt bowiem nie przybliżył tak Boga żywego ludziom, nikt Go tak nie objawił, jak uczynił to tylko On sam. W naszym poznaniu Boga, w naszym dążeniu do Boga jesteśmy całkowicie związani potęgą tych słów: „Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca” (J 14, 9). Ten, który jest nieskończony, niezgłębiony, niewysłowiony, stał się nam bliski w Jezusie Chrystusie, jednorodzonym Synu” – por. Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. I, rok 1978, Poznań – Warszawa 1987, s. 13.

<sup>40</sup> O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*, dz. cyt., s. 110.

<sup>41</sup> Por. j.w.; por. też B. Neunheuser, *Problem obecności misterium...*, art. cyt., s. 131n.

ne i znów uobecnione, przez rytualne naśladownictwo czynności. Poprzez to wstępował z nimi w ścisły związek, który został wyrażony przez różne obrazy, więzcie z ludzkich stosunków, stał się „towarzyszem rodzaju bożków”<sup>42</sup>.

Odo Casel twierdził, że nie można przenosić pojęć z symboliki chrześcijańskiej do antycznych misteriów, które, złączone z naturą, były służbą „żywiołów świata”, jak mówi św. Paweł o kulcie judaistyczno-hellenistycznym; nie prowadziły one do nadprzyrodzonego życia prawdziwego Boga<sup>43</sup>. Misteria te były tylko „cieniem”, w porównaniu do chrześcijańskich misteriów, choć były również tęsknotą, „cieniem tego, co przyszłe”,

jednakże ciałem, które ten cień rzucało, było „Ciało Chrystusa” (Kol 2, 17), które również zarysowało się w typach Starego Testamentu. (...) Były one w stanie użyczyć słów i formy nadprzyrodzonym misteriom Chrystusa. Nie dawały im one bytu i treści. Jakże mogłyby te „bezsilne i nędzne żywioły” (Ga 4, 9), sięgnąć również do misterium Chrystusa? Ale umożliwiały one danie ciała temu, co nowe i niepojęte w nowotestamentowym Objawieniu Boga<sup>44</sup>.

Św. Paweł określił zbawczy plan Boży, Bożą ekonomię zbawienia, której źródłem jest odwieczny akt upodobania Ojca, mianem *μυστήριον* – *mysterium* – *tajemnica*. Jest to tajemnica „mądrości Bożej” (1 Kor 2, 7), ukryta od wieków, która wraz z przyjściem na świat Syna Bożego i głoszeniem Ewangelii przez Apostołów, została wszystkim objawiona<sup>45</sup>. Ten odwieczny plan zbawienia *μυστήριον* ucieleśnił się w Jezusie umarłym i zmartwychwstałym, który jest jedynym Panem (Κύριος), a Jego Pascha jest szczytowym *kairos* (καιρός), czyli momentem przez Boga wybranym za najodpowiedniejszy dla urzeczywistnienia Jego odwiecznego zamysłu. Dlatego też w teologii Nowego Testamentu występuje tożsamość pomiędzy *μυστήριον* i Chrystusem<sup>46</sup> – jak to głosi starochrześcijański hymn o intronizacji Chrystusa, iż *bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności (pietatis sacramentum)*<sup>47</sup>. *Ten, któ-*

<sup>42</sup> O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*, dz. cyt., s. 110n.

<sup>43</sup> Por. Kol 2, 8.20; Ga 4, 3.9 (por. j.w., s. 111).

<sup>44</sup> O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>45</sup> Por. S. Moysa, *Misterium a sakrament*, w: Pr. zb., *Sakramenty Kościoła pobożowego*, Kraków 1970, s. 17–20.

<sup>46</sup> Por. S. Czerwik, *Teologia liturgii w ujęciu Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” i w całości dzieła Soboru Watykańskiego II*, RBL 41 (1988), s. 156n.

<sup>47</sup> BT wyjaśnia, że „tajemnicą pobożności” jest Chrystus, stąd zaimek „który” przed następnymi zdaniami; „w ciele” – w ludzkiej naturze (por. J 1, 14; 1 J 1, 2); „usprawiedliwiony... w Duchu” – sprawiedliwość Chrystusa, czyli świętość, została potwierdzona i udowodniona Jego życiem i czynami dokonanymi mocą Ducha Świętego, a także zmartwychwstaniem (Rz 1, 4); „ukazał się aniołom” – przy wstąpieniu do nieba.

ry objawił się w ciele, usprawiedliwiony został w Duchu, ukazał się aniołom, ogłoszony został poganom, znalazł wiarę w świecie, wzięty został w chwale (1 Tm 3, 16).

Tak rozumiane *μυστήριον* stanowi kontekst historiozbowczy dla obecnej liturgii Kościoła, którą O. Casel określił jako „misterium kultu Chrystusa i Kościoła”<sup>48</sup>.

Misterium Chrystusa to Bóg, który się objawia w swoim Słowie Wcielonym, dla zbawienia i uświęcenia Kościoła. Od Wniebowstąpienia Boga-Człowieka aż do Jego końcowej paruzji, całe Misterium Chrystusa przedłuża się w *misterium kultu* i w nim dociera do wszystkich członków Kościoła rozszerzającego się w przestrzeni i czasie. W misterium kultu Chrystus, niedostrzegalny dla naszych zmysłów, pozostaje obecny w sposób duchowy i czynny, rozciągając swoje Odkupienie na wszystkich ludzi, którzy stali się przedmiotem upodobania Boga (por. Łk 2, 14). Pan sam sprawuje to misterium; nie działa On jednakże tak, jak dopełnił pierwszego misterium na Krzyżu, samotnie, lecz jednoczy z sobą Kościół, swoją Oblubienicę, którą nabył dla siebie za cenę swej krwi (por. Ef 5, 14n) i której przekazał w darze wszystkie swe skarby, aby je przekazywała i rozdzielała wszystkim swoim dzieciom, rodzonym przez siebie mocą Oblubieńca. Kto chce mieć Boga za Ojca, ten musi, od Wcielenia, mieć Kościół za matkę<sup>49</sup>.

Chrystus jako „osobowe misterium” objawia w swoim ciele Bóstwo: Jego śmierć ofiarna na Krzyżu jest misterium, ponieważ objawia się w niej Bóg; tajemnicami jest Jego zmartwychwstanie i wywyższenie, ponieważ chwała Boga objawia się w Człowieku Jezusie, i to w formie, która jest ukryta przed światem, a jest otwarta tylko dla wierzącego. To „misterium Chrystusa” ogłaszali Apostołowie, a dzisiaj Kościół przekazuje je wszystkim ludom i narodom.

Ale tak jak plan zbawienia obejmuje nie tylko naukę, lecz w pierwszym rzędzie czyn zbawczy Chrystusa, tak samo Kościół prowadzi ludzkość do zbawienia nie tylko przez słowo, lecz także przez święte czynności. Chrystus żyje w Kościele przez wiarę i misteria.

<sup>48</sup> Por. O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*, dz. cyt., s. 121–142.

<sup>49</sup> O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*; cyt. za: S. Czerwik, *Pojęcie i natura liturgii*, w: *Euntes docete*, red. S. Koperek, Kraków 1993, s. 49n. O. Casel wyjaśnia w przypisie do cytowanego tu tekstu, powołując się na św. Cypriana, iż „z niego (Kościół) jesteśmy zrodzeni, Jego mlekiem żywieni, Jego Duchem ożywieni. On zachowuje nas dla Boga, On prowadzi dzieci, które zrodził, do Królestwa. Kto oddziela się od Kościoła i łączy z cudzołożnicą, ten zostaje oddzielony od obietnicy Kościoła. Nie dotrze do nagrody Chrystusa, kto porzuca Kościół. On jest obcym, niepoświęconym, cudzoziemcem. Nie może mieć Boga za Ojca, ten kto nie ma Kościoła za matkę” – O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*, dz. cyt., s. 121n.

(...) Odkąd Chrystus nie jest już więcej widoczny między nami, to, jak mówi św. Leon Wielki, „to, co widzialne w Panu, przeszło w misterium” (Sermo 74, 2. Patrol. Lat. 54, 398A). Jego Osobę, Jego czyny zbawcze, działanie Jego łaski, znajdujemy w misteriach kultu, jak mówi św. Ambroży: „Znajduję Cię w Twoich misteriach” (Apologia prophetae David 58)<sup>50</sup>.

Każdy człowiek może zatem zwrócić się ku źródłu zbawienia i przyjąć zbawcze dzieło Boże, stając się „jego współdziałającą częścią”; Pan dał nam misteria kultu, tj. święte czynności, które my spełniamy i które jednocześnie, przez posługę kapłanów Kościoła, dokonuje On w nas. Dzięki tym świętym czynnościom staje się rzeczą możliwą, że mamy udział w zbawczych czynach Chrystusa<sup>51</sup>. Uczestnictwo chrześcijanina w zbawczym dziele Chrystusa jest możliwe dlatego, że to zbawcze dzieło Pana jest obecne w *misterium*, czyli w sakramentach, oraz że działanie Chrystusa i nasze w nim uczestnictwo są ze sobą ściśle powiązane przez rzeczywistość *μυστήριον*, któremu odpowiada łacińskie *sacramentum*. Analogia do misteriów hellenistycznych była dla O. Casela pewną inspiracją, która jednak nie wykraczała poza ramy „służebności” w celu lepszego zrozumienia rzeczywistości chrześcijańskiej. W religijności hellenistycznej rozumiano bowiem „misterium jako świętą czynność kultyczną, w której fakt zbawczy staje się obecnością w rycie (obrzędzie). Gdy gmina (wspólnota) kultyczna spełnia ten ryt (obrzęd), bierze udział w tym czynie zbawczym i zdobywa sobie przez to zbawienie”<sup>52</sup>.

Misterium Chrystusa, które dokonało się w Panu w pełnej, historycznej i fundamentalnej prawdzie, dokonuje się obecnie w Kościele w formie obrazowej i symbolicznej, ale przynoszącej, pod tymi zewnętrznymi obrazami, rzeczywistość nowego życia udzielanego nam przez Chrystusa; rzeczywistość ta jest „obecnością misterium”. Casel w wyrażeniu „obecność misterium” widział chrześcijańską liturgię, która jest rytualnym urzeczywistnieniem zbawczego dzieła Chrystusa w Kościele i przez Kościół; liturgia jest więc „obecnością Boskich czynów zbawczych Chrystusa pod zasłoną znaków”<sup>53</sup>.

Zestawiając terminy: „misterium” i „liturgia”, O. Casel twierdził, że oznaczają one tę samą rzeczywistość, ale widzianą w świetle dwóch różnych aspektów. „Misterium” podkreśla przede wszystkim samą istotę świętej czynności, czyli dzieło Odkupienia, jakiego uwielbiony Pan dokonuje i w jakie wprowadza poprzez ustanowione przez siebie święte obrzędy. Termin „liturgia” (zgodnie zresztą ze swą etymologią) należy rozumieć zaś bardziej jako udział Kościoła

<sup>50</sup> O. Casel, j.w., s. 66n.

<sup>51</sup> Por. B. Neunheuser, *Problem obecności misterium...*, art. cyt., s. 131.

<sup>52</sup> Tamże, s. 132.

<sup>53</sup> B. Neunheuser, *Problem obecności misterium...*, dz. cyt., s. 149.



w tym odkupieńczym działaniu Chrystusa<sup>54</sup>. Jednakże, skoro Chrystus i Jego Kościół są ściśle i nierozdzielnie złączeni w sprawowaniu misterium, to słowem „misterium” można określić czyn Oblubieńca, natomiast terminem „liturgia” udział Oblubienicy. Ponieważ Kościół spełnia zewnętrzne obrzędy, a Chrystus wewnętrznie w nich i przez nie działa, dlatego również czyn, działanie Kościoła jest prawdziwie „misterium”. O. Casel uważał za słuszne stosowanie do kultycznego działania Kościoła określenia „liturgia”, którą rozumiał jako wydarzenie zbawienia dokonanego przez Boga w Chrystusie, uobecnienie tego wydarzenia w obrzędzie liturgicznym i „wejście” człowieka, poprzez ten obrzęd, w zbawcze dzieło Boże. Liturgia – według O. Casela – to uobecnienie i obrzędowa kontynuacja misterium Chrystusa pod osłoną znaków<sup>55</sup>.

„Obecność misteryjna” Chrystusa odnosi się przede wszystkim do sakramentu Eucharystii, w którym On, będąc teraz po prawicy Ojca, jest obecny tu i teraz prawdziwie, tyle że w rzeczywistości sakramentu. Historyczny czyn zbawczy Chrystusa staje się obecny w sakramentalnym znaku, w którym możemy uczestniczyć dla naszego zbawienia. Dar obecności Chrystusa doświadczamy we wszystkich pozostałych sakramentach i sakramentaliach; widoczny jest on zatem w chrzcie świętym, w którym wraz z Chrystusem umieramy i zmartwychwstajemy, w którym otrzymujemy Jego Ducha Świętego, chociaż w pełni dar Ducha staje się naszym udziałem w sakramencie bierzmowania. „Obecność misteryjna” stanowi także o znaczeniu i wartości sakramentu pokuty i pojednania, ponieważ dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa otrzymujemy odpuszczenie grzechów. W sakramencie namaszczenia chorych człowiek jednoczy się w wierze z Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, aby odzyskać zdrowie, uwolnienie od grzechów i uświęcenie na życie wieczne. W sakramencie kapłaństwa, wybrany przez Pana, mocą zbawczego dzieła Chrystusa zostaje powołany do głoszenia i sprawowania w liturgii dzieła zbawienia. Mocą tego samego dzieła Chrystusa w sakramencie małżeństwa powołani są mężczyzna i kobieta do wypełnienia powołania, które jest wielkie w Kościele<sup>56</sup>.

O. Casel, nawiązując do ducha hellenistycznego myślenia misteryjnego, ukazał misterium kultu chrześcijańskiego jako obecność dzieła zbawczego Chrystusa *sub signo sacramentali*, pod zasłoną znaku sakramentalnego, w całej jego różnorodności, również roku liturgicznego, oraz jako udział człowieka w tym realnie i sakramentalnie obecnym zbawczym dziele Pana<sup>57</sup>.

Zdumiewającą rzeczą jest fakt, że teologia Casela, chociaż nie mówi się o tym wcale, miała swój wielki wpływ na nauczanie Soboru Watykańskiego II, wyra-

<sup>54</sup> Por. O. Casel, *Chrześcijańskie misterium...*, dz. cyt., s. 124n.

<sup>55</sup> Por. B. Neunheuser, *Problem obecności misterium...*, art. cyt., s. 133.

<sup>56</sup> Por tamże, s. 133n.

<sup>57</sup> Por. tamże, s. 134.

żone zwłaszcza w Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, w której Kościół poucza, że Chrystus posłał Apostołów nie tylko po to, aby głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu, że Syn Boży przez swoją śmierć i zmartwychwstanie uwolnił nas spod władzy szatana i śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, lecz także po to, aby to dzieło zbawienia, które głosili, sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, wokół których skupia się całe życie liturgiczne (KL 6)<sup>58</sup>.

Echo „obecności misteryjnej” O. Casela łatwo zauważyć w stwierdzeniu Soboru, iż

aby urzeczywistnić tak wielkie dzieło, Chrystus jest obecny zawsze w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze Mszy świętej tak w osobie celebrującego, (...) jak zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Jest obecny swoją mocą w sakramentach... Jest obecny w swoim słowie... Jest obecny, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy (KL 7).

W nauczaniu *Vaticanum II* określenie „misterium” zostało przedstawione nie jako jakaś abstrakcyjna idea, ale utożsamione z dziełem zbawienia, które obejmuje kilka doniosłych wydarzeń. Pierwszym etapem Bożego działania w historii zbawienia były „wielkie sprawy Boże spełnione wśród ludu Starego Testamentu” (KL 5), spośród których przepowiadanie proroków było przygotowaniem i zapowiedzią misterium Wcielenia Słowa Bożego, przez które Jezus Chrystus jest ośrodkiem wszechświata i historii. Najważniejszym wydarzeniem historii zbawienia stało się paschalne misterium Męki i Śmierci Chrystusa oraz Jego Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia, jako dzieło odkupienia ludzi (pojednania ich z Bogiem) i doskonałego uwielbienia Boga. To dzieło zbawienia, które zapowiadały kierowane przez Boga wielkie wydarzenia w życiu ludu Starego Testamentu, a które dokonał Chrystus Pan, jest kontynuowane w misterium Kościoła, od Zesłania Ducha Świętego aż do ponownego przyjścia Pana (*paruzji*), przez misterium Eucharystii i pozostałych sakramentów, roku kościelnego i Liturgii godzin<sup>59</sup>.

#### 4. B. Neunheuser – historyk liturgii

O. Burkhard Neunheuser prowadził badania naukowe, które koncentrowały się także na dziejach i teologii liturgii w różnych epokach historycznych, jako że znajomość historii liturgii przyczynia się do zrozumienia dokonywa-

<sup>58</sup> Por. tamże, s. 134n.

<sup>59</sup> Por. J. J. Janicki, *Posługa uświęcania*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, *Teologia pastoralna szczegółowa*, Lublin 2002, s. 225.

nych w niej przez Kościół zmian, „nie jako nowości, lecz jako podjęcie na nowo i przystosowanie autentycznej i nieskażonej tradycji”<sup>60</sup>. Tak jak objawienie się Boga człowiekowi nastąpiło w czasie oraz przestrzeni i jest wydarzeniem historycznym, „podobnie założenie Kościoła, za którego pośrednictwem Chrystus zechciał przekazać ludzkości owoce odkupienia po swym zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, jest wydarzeniem historycznym, a więc i ważnym przedmiotem historycznych badań”<sup>61</sup>. Kościół poznając własną historię, odkrywa ponownie bogate doświadczenie życia i wiary, jakie – prowadzony przez Ducha Świętego – zdobył na przestrzeni minionych dwóch tysięcy lat.

Historia poucza nas, że ilekroć w przeszłości pogłębiano znajomość źródeł, pociągało to za sobą rozkwit życia kościelnego. Jeśli prawdą jest, że *historia magistra vitae*, jak mówi stare łacińskie przysłowie, to można z pewnością stwierdzić, że historia Kościoła jest *magistra vitae christianae*<sup>62</sup>.

Prof. B. Neunheuser wiele miejsca w swoich publikacjach poświęcił powstaniu i rozwojowi w Kościele katolickim ruchu odnowy liturgicznej, którego początki zgodnie datuje się od działalności Prospera Guérangera, a zatem od lat pięćdziesiątych XIX wieku. Charakterystyczny rys ruchu liturgicznego u jego zarania stanowiła przykładowa i klasyczna celebrowana liturgia w klasztorach oraz apostolska próba wyjścia z taką liturgią do wiernych. To był czas odnowy opartej na dość dokładnym przestrzeganiu liturgicznej tradycji katolickiej, zgodnie z nauczaniem Magisterium Kościoła, „według ścisłych norm liturgicznych oraz według duchowości rzymsko-łacińskiej”<sup>63</sup>. W tym okresie dokonał się rozwój nauk historycznych badających nie tylko pierwsze wieki Kościoła, pogłębiających jego historię powszechną, ale także zajmujących się początkami i rozwojem liturgii. Wraz ze studiami naukowymi rozwinęła się pobożność eucharystyczna, która znalazła swój bardzo wymowny i powszechny, nawet międzynarodowy wyraz w kongresach eucharystycznych. Podejmowane były studia nad śpiewem liturgicznym i wraz z powstałym wtedy tzw. ruchem cecyliąńskim, dążono do odrodzenia i ożywienia śpiewu gregoriańskiego; miało to miejsce głównie we Włoszech. Podobne tendencje dało się zauważyć również w sztuce i architekturze sakralnej. II połowa XIX

---

<sup>60</sup> Święta Kongregacja dla Sakramentów i Kultu Bożego, *Instrukcja „Inaestimabile domum” w sprawie niektórych norm dotyczących kultu Tajemnicy Eucharystycznej* (3 IV 1980), nr 27.

<sup>61</sup> Jan Paweł II, Przesłanie z okazji 50. rocznicy powstania Papieskiego Komitetu Nauk Historycznych (16 IV 2004), „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie), 25 (2004), nr 3, s. 8.

<sup>62</sup> Tamże, nr 6.

<sup>63</sup> B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy liturgicznej zapoczątkowanego przez o. Prospera Guérangera. Przeszłość i perspektywy*, RBL 29 (1976), nr 4, s. 198.

wieku to okres odnowy i troski o Kościół w jego wymiarze duchowym, ale i materialnym oraz próby „odszukania ukrytych dotąd skarbów, chociaż istniejących w Kościele od dawna”<sup>64</sup>.

Wiek dwudziesty rozpoczął się dla ruchu liturgicznego głosem Piusa X (1903–1914), pierwszym i najważniejszym wydarzeniem dla ukazania liturgii jako źródła życia duchowego dla każdego człowieka, a nie tylko dla niewielkich kręgów zakonnych. Pius X, Papież – *Odnawiciel wszystkiego w Jezusie Chrystusie*, rozpoczął swój pontyfikat od uroczystego potwierdzenia słuszności rozwijającego się ruchu liturgicznego. Uważał bowiem, że dla odnowy prawdziwego ducha chrześcijańskiego, trzeba przyprowadzić całą wspólnotę wierzących do pierwszego i nie do zastąpienia przez inne formy pobożności źródła tego ducha, a mianowicie do czynnego udziału (*participatio actiosa*) wiernych w liturgii, określonej przez Piusa X jako *święte misteria*, a także do uczestnictwa w publicznej i uroczystej modlitwie Kościoła<sup>65</sup>. Papież Pius X podejmując się realizacji swego programu *Instaurare omnia in Christo* w dziedzinie liturgii, skoncentrował swe działania głównie na odnowie śpiewu i muzyki liturgicznej. W Motu proprio *Tra le sollecitudini* z dnia 22 listopada 1903 r. podkreślił mocno, że celebracja liturgiczna i czynne w niej uczestnictwo wiernych jest głównym źródłem ducha chrześcijańskiego. Zdanie to było oficjalnym potwierdzeniem słuszności rozwijającego się ruchu liturgicznego, ale w tamtym czasie niewielu to zauważyło i zrozumiało<sup>66</sup>. Potem przyszła zachęta skierowana do dorosłych, do częstego, codziennego przyjmowania Komunii św., Dekretem *Sacra Tridentina Synodus* z 20 grudnia 1905 r.; decyzja o dopuszczeniu dzieci do (pierwszej) Komunii św. – Dekretem *Quam singulari Christus amore* z 8 sierpnia 1910 r. oraz podjęta reforma brewiarza, czyli *officium divinum* („dzisiejszej” *Liturgii godzin – codziennej modlitwie Ludu Bożego*) (Motu proprio *Divino afflatu Spiritu* z 11 listopada 1911 r.)<sup>67</sup>. Wszystkie te dekryty były opatrnościowe, bo stały się fundamentem pod coraz bardziej dynamiczny, żywszy rozwój ruchu liturgicznego<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> Por. j.w.; B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 137n.

<sup>65</sup> Por. J. J. Janicki, „*Instaurare omnia in Christo*” papieża św. Piusa X (1903–1914) – a odnowa liturgiczna, „*Folia Historica Cracoviensia*”, 10 (2004), s. 169.

<sup>66</sup> Por. B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy...*, art. cyt., s. 198; B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 138n.

<sup>67</sup> Por. M. Righetti, *Storia liturgica. I. Introduzione generale*, Milano <sup>3</sup>1964, s. 52; O. Rousseau, *Storia del movimento liturgico*, Roma 1961, s. 239; R. Aubert, *Das Reformwerk Pius' X. Eucharistische Dekrete und liturgische Erneuerung*, w: *Die Kirche in der Gegenwart*, VI/2. *Die Kirche zwischen Anpassung und Widerstand*, red. H. Jedin, Freiburg 1985, s. 416–426; A. Haquin, *Les décrets eucharistiques de Pie X. Entre mouvement eucharistique et mouvement liturgique*, „*La Maison Dieu*”, nr 203 (1995), s. 61–82.

<sup>68</sup> Por. B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy...*, art. cyt., s. 199.

Stale „fermentująca” myśl i działanie Prospera Guérangera były najgłębszym impulsem ruchu liturgicznego, który sprawiał, że w benedyktyńskich oazach monastycznych życie liturgia, jako źródłem życia duchowego, było ciągłe, skuteczne, świadome i wciąż wzrastające. Z tego ducha wyrósł benedyktyn Lambert Beauduin, który spowodował, że życie liturgia wyszło poza mury klasztorne i stało się udziałem wiernych, gdyż rodziło ono w nim pragnienie dzielenia się jej skarbami z kapłanami, duszpasterzami i ich wspólnotami. Obrazem bowiem tej epoki było z jednej strony piękno i bogactwo liturgii w klasztorach, z drugiej natomiast całkowity jej brak wśród wiernych. Nic dziwnego, że w liście do arcyopata w Beuron wyjaśniał swoją postawę, pisząc: „Przez dziesięć lat (przed wstąpieniem do zakonu) pracowałem w duszpasterstwie (w fabrykach francuskich) bez kontaktu z liturgia, jak na wygnaniu, dlatego też teraz bogactwo liturgii ukochałem miłością wprost niekontrolowaną”<sup>69</sup>. Beauduin w swym opracowaniu zatytułowanym *De promovenda sacra liturgia* (27 V 1909), skierowanym do Kapituły Generalnej benedyktynów, zredagował najważniejsze postulaty, które – tak uważał – powinno się wprowadzić w życie. Sprawozdanie to rozpoczyna słynnym do dziś powiedzeniem św. Piusa X, iż czynne uczestnictwo wiernych w liturgii jest głównym i niezbędnym źródłem autentycznego ducha chrześcijańskiego. Formułuje następnie kilka ważnych postulatów, poprzedzonych istotnym stwierdzeniem, że życie duchowe należy oprzeć na liturgii, bo ci, którzy ze swego powołania niczego nie przenoszą nad *Opus Dei* i w codziennej liturgii Kościoła stale idą za Chrystusem i słuchają Jego słowa, mają już wszystko, co jest potrzebne, by ich życie wewnętrzne było doskonałe. Istnieje wielka potrzeba wprowadzenia odnowy liturgii, ponieważ życie liturgiczne zarówno wśród duchowieństwa, jak i wśród wiernych, jest godne pożałowania, prawie nie istnieje. Beauduin sądził, iż celem apostołskiej działalności zakonu winno być podjęcie wszelkich starań nad włączeniem wiernych do liturgii, a zwłaszcza przetłumaczenie na język zrozumiały przez wiernych tekstów mszy niedzielnej i niesporów, włączenie wszystkich przybywających do klasztoru gości w codzienną liturgię zakonną, studium i szerzenie znajomości liturgii wśród duchowieństwa. Na wprowadzenie w życie tych postulatów, jak to najczęściej bywa, potrzebny był jednakże odpowiedni czas, stosowna chwila, która opatrnościowo nadeszła wraz z Kongresem Dziel Katolickich w Mechelen (Malines), który odbył się w dniach 22–26 września 1909 r.<sup>70</sup>

O. prof. B. Neunheuser oceniając „wydarzenie z Mechelen” z 1909 r., stwierdził, że choć jego historia jest krótka, ale za to bogata w treść. Wystąpienie na tym kongresie L. Beauduina (1873–1960) ze swoimi postulatami,

---

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Por. tamże, s. 200.

podjął z entuzjazmem profesor historii Godefroy Kurth (1847–1916), człowiek świecki, a następnie obaj weszli w kontakt z kard. D. Mercierem (1851–1926) i odtąd te trzy wybitne postacie zaczęły pracować nad tym, by ruch liturgiczny objął całe duchowieństwo i ogół wiernych w Belgii. I rzeczywiście stał się on ruchem ogólnobelgijskim, a wkrótce ruchem ogólnoeuropejskim „przynosząc najobfitsze owoce w czasie Soboru Watykańskiego II”<sup>71</sup>. Wielkiego zadania służenia wszystkim wiernym odpowiednią pomocą do pogłębienia znajomości liturgii podjął się M. Festugière, wydając w 1913 r. dzieło poświęcone liturgii katolickiej *La Liturgie catholique*. Dzięki temu dziełu, a także żywym dyskusjom i polemikom, które później miały miejsce, wszyscy byli zgodni, że na liturgię nie można patrzeć tylko jako na zwykły ceremoniał widzialno-estetyczny kultu chrześcijańskiego. Liturgię trzeba widzieć od strony jej wewnętrznej treści i uznać ją za źródło autentycznie chrześcijańskiego życia, „a do tego potrzebna jest przemiana mentalności na taki sposób myślenia, by religijność swoją opierać na źródłach pierwszorzędnych”<sup>72</sup>.

Ruch liturgiczny, w ocenie prof. Neunheusera, miał kilka etapów swego rozwoju, a pierwszym z nich były wystąpienia papieża Piusa X ze swymi apostołskimi decyzjami w latach 1903, 1905, 1910 i 1911. Temu papieskiemu posługiwaniu ku odnowie liturgii, odpowiadał charyzmatyczny rozwój ruchu liturgicznego w Belgii w latach 1909–1914<sup>73</sup>.

Drugim etapem był wspólny rozwój ruchu liturgicznego w okresie międzywojennym 1918–1939, w którym zaznaczyła się wyjątkowa rola opactwa benedyktyńskiego Maria Laach w Niemczech oraz działalność Odo Casela wraz z jego dziełami liturgicznymi i czasopismem „Jahrbuch für Liturgiewissenschaft”. Z kolei we Włoszech prym wiodło opactwo w Finalpia, wydając, istniejące do dziś, czasopismo „Rivista Liturgica” oraz monumentalne dzieło (opublikowane w latach 1919–1928) opata, a później kard. Mediolanu, Ildefonsa Schustera *Liber Sacramentorum*. W USA powstało w tym czasie czasopismo „Orate Fratres”, wydawane od roku 1927 przez opactwo św. Jana (St. John’s Abbey). Na Austrię promieniował szczególnie Klosterneuburg, w którym pracował Pius Parsch, publikując (nadal wychodzące) czasopismo „Bibel und Liturgie”, księgę *Das Jahr des Heils* oraz liczne pomoce liturgiczne dla wiernych. W Hiszpanii prowadziło swoją działalność opactwo benedyktyńskie w Montserrat. W Polsce działali, znani i na zachodzie Europy, pionierzy odnowy liturgicznej M. Kordel i J. Korzonkiewicz<sup>74</sup>.

<sup>71</sup> Tamże.

<sup>72</sup> Tamże, s. 201.

<sup>73</sup> Por. tamże; B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 138n.

<sup>74</sup> Por. B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy...*, art. cyt., 201n; B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 140.

Trzecim etapem ruchu liturgicznego w Kościele katolickim, według prof. B. Neunheusera, było powstanie w Paryżu, w czasie II wojny światowej (1943 r.), Centrum Pastoralno-Liturgicznego (*Centre de Pastorale Liturgique*) oraz wydawanie czasopisma „La Maison Dieu” i kolekcji *Lex Orandi*<sup>75</sup>.

Czwarty okres w historii ruchu odnowy liturgicznej określają lata 1947, 1951, 1955, oznaczające odnowę liturgii w czasie pontyfikatu Piusa XII. W roku 1945 ukazuje się *Psalterz* łaciński, tłumaczony z języka hebrajskiego; 20 listopada 1947 r. Pius XII ogłasza Encyklikę o liturgii *Mediator Dei*. Na prośbę ośrodków ruchu liturgicznego we Francji i w Niemczech przywrócono nocną porę sprawowania Wigilii Paschalnej (1951). Ponadto przeprowadzono reformę obrzędów Wielkiego Tygodnia, które zostały wprowadzone w całym Kościele w 1955 r. W tym okresie odbyły się także Międzynarodowe Kongresy Liturgiczne w Maria Laach (1951), Mont-St. Idole (1952), Lugano (1953), Mont César (1954), Asyżu (1956), Montserrat (1958). Z okazji Kongresu Duszpasterstwa Liturgicznego w Asyżu, papież Pius XII wypowiedział w Rzymie znamienne słowa: „Ruch liturgiczny jest znakiem działania Bożej Opatrzności w naszych czasach, jest jakby przejściem Ducha Świętego przez Kościół i jego życie, jest on podstawowym ruchem naszego wieku, bo uczy religijnego myślenia i działania”<sup>76</sup>.

Okresem piątym w historii ruchu liturgicznego określił prof. B. Neunheuser OSB czas od ogłoszenia przez Jana XXIII zwołania soboru powszechnego (1959), czas trwania Soboru Watykańskiego II (1962–1965) oraz okres posoborowy<sup>77</sup>.

W ocenie prof. B. Neunheusera

klasyczny ruch liturgiczny, zapoczątkowany w latach 1903–1909, rozwijający się później na różnych etapach i znajdujący swe definitywne ukoronowanie w Soborze Watykańskim II, odznacza się żywotnością i zdolnością tworzenia tego, co nowe. Rzeczą charakterystyczną jest przy tym to, że ruch ten nie wyszedł nigdy poza całkowite posłuszeństwo Kościołowi i obiektywnym normom liturgii rzymskiej. Ruch liturgiczny tamtych czasów nie kładł akcentu na reformowanie samej liturgii, lecz na odnowie życia wiernych poprzez czynne uczestnictwo w takiej liturgii, jaka wtedy była, liturgii uważanej za główne źródło autentycznego ducha chrześcijańskiego. Ruch ten dążył do tego, by zjednoczenie wiernych wraz ze swym proboszczem na Mszy świętej niedzielnej przekształcało tę

<sup>75</sup> Por. B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy...*, art. cyt., 202; B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 141.

<sup>76</sup> B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy...*, art. cyt., s. 202; por. B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 141n.

<sup>77</sup> Por. B. Neunheuser, *Storia della liturgia...*, dz. cyt., s. 143–147.

społeczność w Ciało Chrystusa, by zdawać sobie sprawę, że w czcigodnych tekstach Bożej Ofiary kryje się najświętsze dziedzictwo przekazane Kościołowi przez Zbawiciela<sup>78</sup>.

\* \* \*

Przedstawione powyżej *curriculum vitae* oraz wybrane problemy teologiczno-liturgiczne i liturgiczno-historyczne, skupione wokół tematów: „mysterium paschalnego”, „obecności misterium w liturgii”, „historii ruchu liturgicznego” – stanowią jedynie próbę „naszkiecowania” postaci wielkiego teologa i liturgisty, jakim był (i jest!) dla każdego, kto jest *liturgiae cultor et amator* – o. prof. Burkhard Neunheuser (1903–2003) – *homo paschalis*.

## Zusammenfassung

### BURKHARD NEUNHEUSER OSB (1903–2003) – *HOMO PASCHALIS*

Der Verfasser stellt in dem hier vorgestellten Artikel einen der letzten Zeitzeugen der Liturgischen Bewegung vor, den Laacher Mönch und Theologe Burkhard Neunheuser (1903–2003). Er verkörperte selbst ein Stück Liturgiegeschichte des 20. Jahrhunderts.

Der Zweck dieses Artikels ist es, die wichtigsten Momente seines 100 jährigen Lebens zu zeigen. Im Jahr 1903 in Essen geboren, trat Neunheuser als 19 jähriger (1922) unter Abt Ildefons Herwegen in die Benediktinerabtei Maria Laach ein. Nach Profess und Priesterweihe promovierte er 1930 mit einer dogmen- und liturgiewissenschaftlichen Untersuchung. Seit den 30-er Jahren zuerst als Dozent an der klostereigenen Hochschule in Laach unterrichtend, wurde er 1962 in Rom Professor am neu errichteten *Pontificio Istituto Liturgico*, der liturgiewissenschaftlichen Fakultät der Benediktinerhochschule S. Anselmo auf dem Aventin, später auch an der Missionsuniversität Urbaniana. Mehr als 60 Doktorarbeiten entstanden unter seiner wissenschaftlichen Begleitung; Verfasser dieses Artikels war einer von seinen 16 polnischen Doktoren. Papst Paul VI. 1964 berief den Laacher Mönch als einen der ersten in den Rat zur Ausführung der Liturgiekonstitution. In dieser Funktion und als Konsultor der Gottesdienstkongregation konnte Neunheuser an der Erneuerung des Gottesdienstes und der Reform der liturgischen Bücher entscheidend mitwirken.

Der Verfasser versuchte, nach dem *curriculum vitae* Burkhard's Neunheuser, seine drei wichtigste theologisch-liturgischen Themen vorzustellen, nämlich: Pascha-Mysterium, Mysterientheologie und von der Geschichte der Liturgie: Geschichte der Liturgischen Bewegung.

---

<sup>78</sup> B. Neunheuser, *Sto lat ruchu odnowy...*, art. cyt., s. 203n.



**Ks. prof. dr hab. Jan Józef JANICKI** – ur. w 1946 r. w Słomnikach. Studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach (1964–1970) i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1971–1972), doktorat: Pontificio Istituto Liturgico w Rzymie (1977), habilitacja w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie – 1992 (1993), docent w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, profesor nadzwyczajny PAT, profesor zwyczajny nauk teologicznych – Warszawa 2004. Autor ponad 200 publikacji o charakterze naukowym i popularnonaukowym oraz paru książek, m.in.: *Misterium Paschalne w Mszałe Rzymskim Pawła VI*, Warszawa 1992; *Msza święta. Liturgiczne ABC*, Warszawa 1993; „*Pamiętka Pana*” w *Ziemi Świętej*, Poznań 1993; *U początków liturgii Kościoła*, Kraków 2002; *Kultury antyczne w liturgii chrześcijańskiej*, Kraków 2003 i 2007 (wyd. II).